

Stare bajki dla współczesnych

Sceny teatralne zapewniające duchową stawę dorosłym nie zaspominają też o dzieciach. I słusznie, bo im wcześniej rozpocznie się edukację przyszłych widzów, tym lepiej. Teatr im. Jaracza przygotował właśnie z myślą o najmłodszych „Bajki pana Brzechwy”.

Wyboru tekstów dokonał Mariusz Siudziński, który również spektakl wyreżyserował i zagrał w nim. Partnerują mu: Matylda Paszczenko, Ewa Beata Kowalska, Krzysztof Janczar, Maciej Małek, Mariusz Słupiński i Mariusz Witkowski. Wszyscy czują się w swych rolach znakomicie, a rolę tych jest sporo. Wszyscy na przykład muszą zagrać stonogę, balansować ciałem pośród budowli z klocków i skupiać się na „rozrzuconym” tekście. Wszyscy też opowiadają przy-

gody Kaczki Dziwaczki, a Matylda Paszczenko z wdziękiem „przemienia się” z kaczki w zającą. Dzieci zachwycone są narcystycznym Indykiem Krzysztofa Janczara, przekreconą przez wyżymaczkę Żabą Ewę Beaty Kowalskiej.

Zresztą zaangażowanie w spektakl przejawia się tym, co u dzieci naturalne: głośnym mówieniem wierszy razem z aktorami. Widać, że nieprawdą jest, jakoby stare bajki nie przystawały do współczesnej rzeczywistości. Dobra i dowcipna opowieść wydobywa wrażliwość, pozwala na szczerą zabawę.

Przedstawienie ma wartki rytm, choć nie jest powiązane fabularnie. Spaja je świetnie realizowana na żywo muzyka (instrumenty perkusyjne: Konrad Biczak, Radosław Bolewski i Łu-

kaszk Lach) i... „żywa” scenografia (Ryszard Warcholiński). Aktorzy do każdej nowej sytuacji aranżują przestrzeń, budując z dużych klocków kolejne miejsca akcji. A poszczególne elementy bądź są pomocne, bądź stają na przeszkodzie bohaterom. Zaprojektowane przez Agnieszkę Warcholińską kostiumy są bardzo dowcipne i łatwo pozwalają zidentyfikować postacie. Na dzieciach największe wrażenie wywiera Sum oraz Żuraw i Czapla (aktorzy chodzą na szcudłach), dorosłym podoba się para Konik Polny i Boża Krówka, utrudzona wędrowną z ogromnymi plecakami na grzbietach.

Na szczególną uwagę zasługuje program towarzyszący premierze. Prócz obowiązkowych danych (nazwiska realizatorów, aktorów) zamieszczo-



**Mariusz Siudziński (wyżej)
i Mariusz Słupiński w scenie
z „Bajek...”**

FOT. JANUSZ SZYMAŃSKI

no w nim wiersze Jana Brzechwy, które fantastycznie zilustrowała ośmioletnia Karolina Koszałkowska. Gratulacje. **MICHAŁ LENARCIŃSKI**